Dziś: Sport i Wych. Fizyczne

Cena egz. 15 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXV. Poniedziałek 17 września 1934 r. Nr. 255

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7 Rękopisów redakcja nie zwraca.

Powtórne zwycięstwo Polski w Challengu

kpt. Bajan zdobył pierwszą nagrodę.

Wielki dzień przeżyła wczoraj Warszawa, a z nią cała Polska na wieść o wielkiem zwycięstwie lotników polskich w Challengu. Wiadomość ta zelektryzowała cały kraj, wywołując wszędzie szaloną radość i entuzjazm.

PRZED STARTEM.

WARSZAWA, 16.9. Już od rana na lotnisko mokotowskie zaczęły przybywać tłumy ludności. Wkrótce zebrało się około 200 tysięcy osób, które z niecierpliwością czekały na rozpoczęcie ostatecznego wyścigu okrężnego.

Wszystkie loże, miejsca siedzące, stojące zostały już wyprzedane na kilka godzin przed rozpoczęciem wyścigu. W lożach honorowych zebrał się rząd z premjerem Kozłowskim na czele. Obok zajęli miejsca członkowie korpusu dyplomatycznego, rodziny lotników, przedstawiciele wojska i różnych organizacyj społecznych.

Wszystkie samoloty wystartowały o godz. 12.30 na lotnisko w Okęciu, skąd nastąpił start do lotu okrężnego. Ze względu na dokonywanie jeszcze drobnych napraw i przeglądu silników, start się opóźnił.

Pierwszy startował kapitan Bajan, drugi Płonczyński, trzeci Seidemann, 4 Ambruz, 5 Anderle, 6 Passewaldt, 7 Buczyński, 8 Bayer, 9 Dudziński, 10 Zaczek, 11 Hirth, 12 Osterkampf, 13 Gedgowd, 14 Francke, 15 Skrzypiński, 16 Hubrich, 17 Francois, 18 Sansin.

Na godzinę przed startem wszystkie samoloty ustawiono rzędem w kierunku ku lotnisku Mokotów, gdzie znajduje się widowcza z trybun długa linja startu i mety.

Sensację wywołała decyzja głównej komisji Challengowej, która po dokładnem obliczeniu wyników etapów, skreśliła kpt. Bajanowi 3 pkt., tak że kpt. Bajan z chwilą rozpoczęcia ostatniej próby Challengu ma 1855 pkt.

START ZAWODNIKÓW.

Punktualnie o godz. 16 wyruszył z lotniska na Okęciu pierwszy kapitan Bajan.

Na trybunach w Mokotowie niebywałe poruszenie. Wszystkie oczy wpatrzone w zbliżającą się sylwetkę samolotu. Jeszcze kilka chwil, samolot kapitana Bajana nr. 71 w wysokości 100 metrów przelatuje nad linją startu o godz. 16.01. Zrywają się huraganowe oklaski, które nie milkną nawet kiedy samolot kapitana Bajana nr. 71 w wysokości 100 me- Bajana zniknął już z oczu. Wszyscy przepojeni są jedną myślą, życząc mu zwycięstwa.

W niespełna 10 minut później ukazuje się na Okęciu drugi samolot Jest to Płonczyński. Już zdaleka rozbrzmiewa nad lotniskiem mokotowskiem grzmot oklasków. Płonczyński przelatuje nad linją startu i kieruje maszynę za kpt. Bajanem.

W minutę później o godz. 16.12 po Płonczyńskim startował nasz największy rywal i konkurent, Niemiec Seidemann. Seidemann wystartował o półtorej minuty zawcześnie, gdyż startował według programu, a start opóźnił się w całości o jakieś 3 minuty.

O godz. 16.17 przeleciał nad linją startu w Mokotowie lotnik czeski Ambruz na RWD-9 silnik Walter Bora.

Następnie wystartowali Anderle 16.22, Passewaldt 16.23, Bayer 16.24, Buczyński 16.25½, Dudziński 16.26, Zaczek 16.27½, Hirth 16.28, Junck 16.29½, Gedgowd i Francke 16.32, Skrzypiński i Hubrich 16.34, Francois 16.35, Sanzin 16.36.

O godz. 16.20 nadszedł pierwszy meldunek z Nowosolnej o przelocie Bajana.

ZWYCIĘZCA.

Wśród niebywałego napięcia o godz. 17.08 ukazuje się na horyzoncie w kierunku na Górę Kalwarję sylwetka samolotu.

Sygnalizują przylot zwycięzcy Challenge'u, Polaka kapitana Bajana. O godz. 17.12½ kapitan Bajan wśród niebywałego entuzjazmu przeleciał nad linją mety na lotnisku w Mokotowie. Jeszcze chwila i jego RWD-9 siada majestatycznie na zielonej murawie i roluje w kierunku hangaru.

Publiczność wiwatuje na cześć zwycięzcy.

O godz. 17.20 i pół ląduje drugi w ogólnej klasyfikacji Polak — Płonczyński.

W chwili, kiedy Płonczyński lądował, przed trybunami ukazał się samochód, w którym w asyście policji i płk. Kwiecińskiego znajdował się zwycięzca lotu kapitan Bajan, witany entuzjastycznie przez tysiączne tłumy. Samochód formalnie obsypywany był kwiatami.

Samochód staje przed lożą Prezydenta R. P., poczem kapitan Bajan wysiada z samochodu i udaje się do loży Pana Prezydenta, który powstaje i podając mu rękę całuje zwycięzcę. Moment ten wywarł niesłychane wrażenie na trybunach. Następnie składają gratulacje kapitanowi Bajanowi p. Prezydentowa, ministrowie z premjerem Kozłowskim na czele, generalicja, przedstawiciele władz i t.p.

Kapitan Bajan jest silnie wzruszony. Tuż za nim stoi jego mechanik Pokrzywka, na którego cześć też rozlegają się wiwaty.

Trzeci skolei wylądował Niemiec Seideman.

Czwarty Czech Ambruz.

Piąty Niemiec Osterkampf, szósty Niemiec Francke.

Według prowizorycznych obliczeń przeciętna szybkość kapitana Bajana na całości trasy dzisiejszej wynosiła 251 km.; Płonczyńskiego 254 km. (ostatni odcinek Głowaczów — Warszawa 284 km.); Seidemanna — 240 km.; Ambruza — 232 km.

Zwycięsca tegorocznego Challenge'u kapitan Bajan otrzymuje jako nagrodę honorową rzeźbę „Ikar" dłuta Olgi Niewińskiej, oraz I nagrodę 100.000 franków i puhar wędrowny Challenge'u.

Puhar Challenge'u Polska zdobyła już dwukrotnie z rzędu i w roku 1936 będzie znów organizowała turniej Challenge'u u siebie.

Entuzjazm publiczności doszedł do punktu kulminacyjnego, kiedy kapitan Bajan oraz Płonczyński, Seidemann i Ambruz w towarzystwie ich mechaników i pułkownika Kwiecińskiego wsiedli do samochodów i dokonali objazdu wzdłuż trybun lotniska. Owacjom nie było końca i gdyby nie sprężysta organizacja ze strony policji, publiczność w szale radości byłaby przerwała kordony policji.

Po przedefilowaniu przed trybunami lotnicy kpt. Bajan i Płonczyński udali się do loży p. Prezydenta, gdzie p. Prezydent udekorował zwycięskich lotników: Kpt. Bajana — orderem Polonia Restituta klasy 4, mechanika Pokrzywkę — złotym krzyżem zasługi, Płonczyńskiego orderem Polonia Restituta klasy 5, a jego mechanika złotym krzyżem zasługi.

Oficjalną część na lotnisku mokotowskiem zakończyło wciągnięcie sztandarów państwowych na maszt oraz odegranie hymnów państwowych.

Radość z okazji zwycięstwa udzielała się nietylko publiczności, jaka zgromadzona była na lotnisku mokotowskiem, ale i całej Polsce.

Pomiędzy innemi nadszedł ze Lwowa telegram następującej treści:

„Rodzinne miasto Lwów wita zwycięscę kapitana Bajana".

Dumna jest Polska ze swego lotnictwa i swych lotników. Zdobycie po raz drugi I nagrody w trudnym turnieju międzynarodowym, daje nam słuszny powód do radości i dumy i stawia Polskę w pierwszych szeregach państw lotniczych.

Niemcy również posiadają dwukrotną I nagrodę Challenge'u, którą im odebrali Polacy. Nagroda ta „Puhar Challenge'u" jest wędrowna i wymaga trzykrotnego wygrania.

W roku 1936 Challenge odbędzie się znów w Polsce i miejmy nadzieję że dzielni nasi lotnicy zdobędą Puhar Challenge'a po raz III na stałe. Niech żyje lotnictwo polskie i niech rozwija się na chwałę Ojczyzny!

Według ostatecznej punktacji pierwsze miejsce zdobył kpt. Bajan 1896 pkt., 2) Płonczyński 1866 pkt. 3) Seideman 1846 pkt., 4) Ambruz 1812 pkt.

KILIM DLA ZWYCIĘZCY.

Związek miast polskich zamówił dla zwycięzcy w turnieju lotniczym kilim, osnuty na motywach polskich z herbami sześciu miast: Warszawy, Krakowa, Lwowa, Wilna, Poznania i Katowic.

Kilim wykonały pracownie „Ładu" według projektów prof. W. Jastrzębowskiego i Szymańskiego. Kilim jest arcydziełem swego rodzaju i stanowi chlubę polskich warsztatów. Zarówno kolory, jak i kompozycja rysunkowa doskonale harmonizują z charakterem polskich tkanin.

13 SAMOLOTÓW ODPADŁO

Stan ekipy poszczególnych państw uległ poważnym zmianom. Do zawodów stanęły 32 samoloty, wycofano 13. Ekipa niemiecka z 12 samolotów zmniejszyła się do 8, ekipa włoska z 6 zmalała do 2, ekipa polska z 11 zmniejszyła się do 6. W pełnym składzie jedynie ukończyła wszystkie próby techniczne i lot okrężny ekipa czesko - słowacka w liczbie 3 samolotów.

NA TRÓJKĄCIE WYŚCIGU.

Próba szybkości odbyła się na trasie lotnisko Mokotowskie — punkt kontrolny Nowosolna — w odległości 15 km. od Łodzi — punkt kontrolny Głowaczów, znajdujący się między Dęblinem i Radomiem — lotnisko Mokotowskie. Trasa ta posiada długość 297 km. Zawodnicy przebywali ją już dwukrotnie podczas próby zużycia paliwa, tak, że trasę znają. Tym razem trójkąt ten okrążyli tylko raz.

ZŁODZIEJE CHCIELI UKRAŚĆ PUHAR CHALLENGE'OWY

Do sklepu firmy samochodowej „Polski Fiat" mieszczącego się w gmachu hotelu Europejskiego przy ul. Krakowskie przedmieście — gdzie wystawiony był puhar challenge'owy oraz cenne nagrody dla uczestników międzynarodowego turnieju lotniczego, w postaci puharów, złotych papierośnic, zegarków i td. ofiarowanych przez Prezydenta Rzplitej, min. spraw zagr., min. komunikacji, aeroklub Rzplitej i t. p. dostało się dwóch niezwykle zuchwałych złodziei. Złodzieje otworzyli drzwi wytrychem i dostali się do sklepu.

W ostatniej chwili spłoszył ich dozorca nocny Antoni Ciemirzewski. Złodzieje nic nie zrabowawszy, zbiegli.

Rada Ligi ma debatować

nad deklaracją min. Becka.

GENEWA. 16.9. Z sekretarjatu generalnego Ligi Narodów dochodzi wiadomość, iż deklaracja min. Becka ma być jako akt, dotyczący procedury, rozpatrywana na jednem z najbliższych posiedzeń Rady Ligi Narodów, jako jedynej instytucji kompetentnej dla spraw proceduralnych. Pewne koła sekretarjatu Ligi i niektórzy członkowie Rady Ligi uważają bowiem, iż zapowiedź ministra Becka o uchyleniu się rządu polskiego od współpracy z organami kontroli ochrony mniejszości narodowych należy rozumieć raczej, jako wypowiedzenie procedury, a nie jako zakwestjonowanie norm prawno - traktatowych.

Nowe prawa i obowiązki

ADWOKATÓW.

Ministerstwo sprawiedliwości rozpoczęło prace, mające na celu znowelizowanie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o adwokaturze. Ministerstwo zwróciło się do organizacyj zawodowych, z prośbą o przedstawienie odpowiednich projektów.

W nowem rozporządzeniu rozszerzony będzie zakaz udziału adwokatów w różnych spółkach akcyjnych, handlowych, przemysłowych, bankach i t. p., w których to instytucjach rola adwokatów ograniczona będzie ściśle do stanowisk radcy prawnego. W wypadku stwierdzenia udziału adwokata w niedozwolonych mu pracach spółek akcyjnych, rady adwokackie wyznaczać im będą termin na zlikwidowanie swego stosunku. Po tym terminie rady adwokackie wrazie stwierdzonego udziału członków palestry w niedozwolonej roli w spółkach akcyjnych, skreślać będą z listy członków adwokatury.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Unja (Sosnowiec) - Grzegórzecki (Kraków) 1:1 (0:0)

Wczoraj w Krakowie Unja sosnowiecka, mistrz okręgu Kieleckiego, rozegrała pierwszy swój mecz z cyklu rozgrywek o wejście do Ligi.

Przeciwnikiem Unji był Grzegórzecki K. S. mistrz okręgu krakowskiego. Zawody odbyły się przed południem na stadjonie Wisły. Z Sosnowca wyjechało autobusami i pociągiem na mecz do Krakowa paruset sympatyków Unji, oraz Sekcja kolarska Unji na rowerach.

Do przerwy, Unja pomimo przewagi widocznej, nie uzyskała żadnej bramki, jednak nie dopuściła do głosu również przeciwnika.

Po przerwie już w trzeciej minucie gospodarze uzyskują niespodziewanie prowadzenie z przeboju prawego łącznika. Nie deprymuje to jednak graczy Unji, którzy przeważając nadal, mają szanse nietylko wyrównania ale i zwycięstwa.

Gospodarze wówczas zaczynają grać niezwykle ostro i brutalnie. Prowadzący zawody sędzia z Krakowa p. Kochanek toleruje brutalną grę i swoimi orzeczeniami krzywdzi Unję.

Wreszcie za widoczne sfaulowanie jednego z graczy Unji sędzia dyktuje rzut karny, który Gwóźdź zamienia w wyrównującą bramkę.

Dalsze minuty nie zmieniają już wyniku i zawody zakończono wynikiem remisowym.

Gra odbywała się podczas wielkiego upału, przez co traciła na tempie.

W nadchodzącą niedzielę Unja rozegra mecz ze „Śląskiem" w Świętochłowicach.

LEGJA — GWIAZDA 7:2 (3:0)

W Poznaniu w meczu o wejście do Ligi miejscowa Legja pokonała stołeczną Gwiazdę w stosunku 7:2.

Wyniki spotkań ligowych

Wczoraj odbyły się tylko trzy mecze ligowe. W Wielkich Hajdukach **Ruch** pokonał poznańską **Wartę** w stosunku 2:3 (1:3).

W Warszawie **Warszawianka** uległa krakowskiemu **Podgórzu** w stosunku 1:3 (0:1).

W Krakowie **Garbarnia** pokonała Legję w stosunku 3:0 (0:0)

ŚLĄSK POLSKI — ŚLĄSK NIEMIECKI 0:2.

Rozegrany wczoraj w Katowicach mecz piłkarski reprezentacyj polskiego i niemieckiego Śląska zakończył się zwycięstwem Niemców w stosunku 2:0.

CRACOWIA — F. C. MILANO 3:4 (1:2)

W Krakowie wobec kilku tysięcy widzów Cracovia rozegrała mecz piłkarski z silną drużyną włoską F. C. Milano. Zwyciężyli nieznacznie Włosi w stosunku 4:3.

ZAWODY KLUBÓW ROBOTNICZYCH

Wczoraj w meczu lekkoatletycznym klubów robotniczych w Łodzi Skra warszawska pokonała reprezentację klubów robotniczych w stosunku 85:79.

Piłkarska reprezentacja Łodzi pokonała team Gdańska w stosunku 5:2 (2:0).

WYŚCIG KOLARSKI

W wyścigu kolarskim Expresu na Śląsku pierwsze miejsce zajął Więcek z Łodzi, przed Rosiakiem z Policyjnego, Katowice.

W biegu dla nielicencjonowanych zwyciężył Miedziejewski z Orła warszawskiego przed Grendą z C. K. S.



Matti Järvinen (Finlandja) który zdobył rekord światowy rzutem na odległość 76.66 m

O mistrzostwo kl. A Zagłębia Dąbrowskiego.

Wczoraj na boiskach Zagłębia odbyły się cztery spotkania piłkarskie o mistrzostwo kl. A. Wyniki poszczególnych spotkań były następujące:

BRYNICA — SOLVAY 1:1 (0:1)

Spotkanie to odbyło się w Czeladzi. Do przerwy prowadzi Solvay, który naogół przeważa. Wyrównującą bramkę dla gospodarzy zdobył po przerwie z karnego Lewandowski.

PŁOMIEŃ — C. K. S. 1:4 (0:3)

Drugi mecz Płomienia zakończył się również porażką. Zawody rozegrane w Milowicach przy znacznem zainteresowaniu. Wszystkie bramki dla C. K. S. strzelił najlepszy na boisku Dyrda. Dla Płomienia honorową bramkę strzelił Maciążek.

ZAGŁĘBIANKA — SARMACJA 3:1 (1:1)

Spotkanie to rozegrane na boisku Zagłębianki wobec rekordowej liczby widzów, bo około 2.000. Mecz zakończył się zasłużonem zwycięstwem Zagłębianki. Bramki dla Zagłębianki uzyskali: Kwapisz, Karch i Kwiatkowski. Dla Sarmacji jedyna bramka padła ze strzału Widezaka.

Zawody prowadził b. dobrze p. Trzmiel Przedmecz rezerw 4:0 (2:0) dla Zagłębianki.

POLICYJNY KS. — ZAGŁĘBIE 3:1 (1:0)

Policyjny K. S. z Sosnowca bawił wczoraj w Dąbrowie gdzie pokonał Zagłębie w stosunku 3:1.

Bramki dla Policyjnego zdobyli Luchter 2 i Dziwisz 1. Dla Zagłębia w zamieszaniu podbramkowem Fablewski. Po przerwie Zagłębie grało bardzo ostro, przyczem bramkarz Policyjnego Konieczny został poważnie kontuzjowany i wyniesiony z boiska. Grę na kilka minut przerwano, poczem Konieczny po udzieleniu mu pomocy wrócił na boisko.

Sędziował p. Grabiński.

Przedmecz rezerw 2:2.

BRYGADA — SAMSON 5:0 (3:0)

W Strzemieszycach miejscowa Brygada rozegrała towarzyski mecz z B-klasowym Samsonem z Będzina, zwyciężając go łatwo w stosunku 5:0.

Przedmecz Brygada III — U. K. S. 3:2 (1:1). Sędziował dobrze p. Berkowicz.

ZEW — RUCH 4:1 (1:1)

Na Niemcach Zew w koleżeńskiem spotkaniu z Ruchem sosnowieckim odniósł ładne zwycięstwo w stosunku 4:1 (1:1). Zew grał b. ambitnie i odniósł zasłużone zwycięstwo. Sędziował dobrze p. Sozański.

Drugi dzień zawodów konnych w Katowicach-Brynowie.

Wczoraj w drugim dniu zawodów konnych w Katowicach odbyły się bardzo ciekawe konkurencje. Niestety, zawody odbyły się przy b. małem zainteresowaniu publiczności.

Do konkursu dla pań i jeźdźców cywilnych w skokach przez przeszkody (lekki) o nagrodę Polskiego Związku jeździeckiego zgłoszono 19 koni.

Pierwsze miejsce zajął **hr. Karol Potocki** na Młynarzu, II — p. **Tadeusz Gniazdowski**, Kuj. Maz. kl. Sport, III p. **Wilhelm Schoen** Śl. K. J. K. na Dorianie.

Najpoważniej obsadzony był konkurs rzeki Odry i nagrodę wojewody Grażyńskiego w skokach przez przeszkody (ciężki otwarty), do którego zgłoszono 32 konie. Pierwsze miejsce zajął **por. 3 p. ul. Adam Galica** na Orlicy, II — **por. 7 p. s. c. Edward Nowak**, III — **ppłk Rómmel** Łódzki kl. J.

W pokazie konia myśliwskiego (3 nagrody honorowe) I nagrodę przyznano p. **Wilhelmowi Schoenowi Śl. Kl. J. K.** klacz Karabela, II — p. **Kazimierz Świderski Śl. Kl. J. K.**, klacz Piquesieben, III — p. **Aleksander Lamprecht Śl. Kl. J. K.** wał. Baraton xx.

W biegu myśliwskim otwartym I miejsce zajął **hr. Karol Potocki** na Bachmanie, II p. **K. Świderski** na Piquesieben i III p. **Kazimierz Dachowski Śl. Kl. J. K.** na klaczy Lady Agnes.

Na zakończenie zawodów odbył się kadryl konny w kostjumach historycznych, wykonany przez oddział konny policji woj. Śląskiego. Prowadził asp. Marcol.

Zawody lekkoatletyczne „Sokoła" Okręgu Zagłębia Dąbrowskiego.

Wczoraj, w niedzielę, na boisku Tow. gimn „Sokół" gniazda w Czeladzi (boisko znajduje się na Saturnie) odbyły się zawody lekkoatletyczne 5 gniazd II okręgu „Sokoła". W zawodach wzięło udział 30 druhów i 14 druchen. Wynik zawodów w poszczególnych konkurencjach przedstawia się następująco:

ZAWODY DRUCHEN.

BIEG 60 MTR.: 1) Segno Irena (gn. Czeladź) — 9.3 sek. 2) Muszanka Celestyna (gn. Czeladź) — 8.4, 3) Sadowska Adela (gn. Dąbrowa — 9.

BIEG 100 MTR.: 1) Segno Irena (gn. Czeladź) — 13.4, 2) Zagórska Irena (gn. Czeladź) — 15.2, 3) Sadowska Adela (gn. Dąbrowa) — 15.4.

SKOK WDAL Z ROZBIEGU: Segno Irena (gn. Czeladź) — 4.47, 2) Muszanka Celest (gn. Czeladź) — 4,09, 3) Sadowska Adela (gn. Dąbrowa) — 3.92.

SKOK WZWYŻ Z ROZBIEGIEM: 1) Kordecka Anna (gn. Czeladź) — 1.26, 2) Muszanka Celestyna (gn. Czeladź) — 1.32, 3) Mazankówna Natalja (gn. Dąbrowa) — 1.06.

WYPCHNIĘCIE KULI: 1) Horzelska Felicja (gn. Czeladź) — 7.53, 2) Skowronówna Wanda (Dąbrowa) — 6.74, 3) Łakomska Zofja (Czeladź) — 6.31.

RZUT DYSKIEM: 1) Łakomska Zofja (Czeladź) — 23.94, 2) Horzelska Felicja (Czeladź) — 22.93, 3) Hachulska Celina (Dąbrowa) — 21.01.

SKOK WDAL W MIEJSCU: 1) Muszanka Celestyna (Czeladź) — 2.12, 2) Horzelska Felicja (Czeladź) — 2.11, 3) Segno Irena (Czeladź) — 2.04.

ZAWODY DRUHÓW.

BIEG 100 MTR.: 1) Strojnowski Aleks (Czeladź) — 11.4. 2) Wielowiejski Jerzy (Dąbrowa) — 12.2, 3) Śliwiński Mieczysław (Czeladź) — 12.6.

BIEG 1500 MTR.: 1) Odrobiński Miecz. (Piaski) — 4.45,4, 2) Legawiec Wład. (Czeladź) — 4.55.

BIEG 5000 MTR.: 1) Porada Edward (Dąbrowa) — 10.7.6, 2) Przysz Józef (Czeladź) 10.9.4, 3) Wojtal Konstanty (Czeladź) — 10.54.8.

SKOK WZWYŻ Z ROZBIEGIEM: 1) Juszczyk Konrad (Czeladź) — 1.60, 2) Grajdek Jerzy (Dąbrowa) — 1.55, 3) Strojnowski Aleks. (Czeladź) — 1.55.

SKOK WDAL Z ROZBIEGU: 1) Strojnowski Aleks. (Czeladź) — 5.72, 2) Juszczyk Konrad (Czeladź) — 5.69, Grajdek Jerzy (Dąbrowa) — 5.58.

SKOK O TYCZCE: 1) Kolodziej Bolesław (Czeladź) — 2.81, 2) Grajdek Jerzy (Dąbrowa) — 2.73, 3) Sobczyk Stan. (Dąbrowa) — 2.50.

RZUT GRANATEM OBURĄCZ: 1) Orlicz Adam (Dąbrowa) — 108.98, Wysiał Jerzy (Dąbrowa) — 90,75, 3) Kolodziej Bolesl. (Czeladź) — 88.87.

PCHNIĘCIE KULĄ: 1) Wysiał Jerzy (Dąbrowa) — 10.36, 2) Juszczyk Konrad (Czeladź) — 10.25, 3) Orlicz Adam (Dąbrowa) — 9.99, 4) Bednarczyk Jan (Czeladź) — 9.99

RZUT OSZCZEPEM: 1) Orlicz Adam (Dąbrowa) — 37.84, 2) Bednarczyk Jan (Czeladź) — 3671, 3) Waropski Antoni (Czeladź) 34.50.

RZUT DYSKIEM: 1) Juszczyk Konrad (Czeladź) — 37.84, 2) Orlicz Adam (Dąbrowa) — 34.57, 3) Piekarski Czesław (Czeladź) 32.18.

Porażka Kusocińskiego NA 1000 METRÓW.

W sobotę rozpoczęły się w Wyborgu międzynarodowe zawody lekkoatletyczne.

W biegu na 1000 metrów startował Kusociński, zajmując drugie miejsce za Finem Hoppania. Zwycięzca osiągnął czas 2:29.2 sek. Kusociński przybył do mety w identycznym czasie o kilka centymetrów za Finem.

Rekord Polski Kusocińskiego na tym dystansie wynosi 2:31.2.



200 METRÓW W 20.2 SEKUND.

Na zawodach lekkoatletycznych w Tokio znany amerykański sprinter Ralph Metcalfe osiągnął w biegu na 200 m. fantastyczny czas 20.2 sek.

Jest to oczywiście rekord światowy, któremu można nadto przepowiadać bardzo długi żywot.

Dotychczasowy rekord świata na tym dystansie wynosił 30 sek., a uzyskali go dotychczas Locke z Ameryki; (926) i Ralph Metcalfe (933).

Niewiadomo tylko do tej pory, czy obecny rekord Metcalfa będzie uznany i czy wszystkie okoliczności, potrzebne do zatwierdzenia rekordu w danym wypadku miały miejsce.

Przystań żeglarska w Niwce.

Wczorajsza uroczystość poświęcenia kajaków

Pierwsza drużyna harcerzy im. Tadeusza Kościuszki w Niwce, może się poszczycić niebylejakim nabytkiem, mianowicie pierwszą w Zagłębiu racjonalnie urządzoną przystanią żeglarską nad Białą Przemszą w Niwce.

Wczoraj właśnie odbyło się tam uroczyste poświęcenie harcerskiej przystani żeglarskiej i 16 kajaków.

Uroczystość rozpoczęła się pobudką, zajęciami obozowemi i raportem na boisku, poczem pochód, w którym wzięły udział miejscowe organizacje społeczne oraz liczne oddziały harcerskie z sąsiednich miejscowości, z orkiestrą kop. Jerzy na czele ruszył do kościoła na nabożeństwo. Mszę św. odprawił ks. Liszka, kapelan harcerzy.

Z kościoła pochód wrócił na boisko, gdzie po uroczystem podniesieniu flagi narodowej, aktu poświęcenia przystani i bardzo porządnie się prezentujących kajaków dokonał ks. dziekan Gola, prezes niweckiego Koła przyjaciół harcerzy.

Rodzicami chrzestnymi byli przedstawiciele przysp. wojsk. z por. Nowakowskim na czele, władz harcerskich, Tow. Sosnowieckiego z dyr. St. Gadomskim oraz miejscowego społeczeństwa.

Piękne przemówienie okolicznościowe na boisku na temat miłości Boga i Ojczyzny, będącej treścią wszelkich poczynań harcerskich wygłosił ks. dziekan Gola. Po ks. dziekanie Goli przemawiał zawiadowca inż. Urban, opiekun 1-szej drużyny, a następnie p. Jordan - Łowińska w imieniu zarządu oddziału śląskiego. Skolei inż. B. Krupiński mówił o wielkiem znaczeniu dla przyszłości Polski propagowania wśród młodzieży idei sportu wodnego, trzeba bowiem pamiętać, że rzeki polskie spływają do polskiego morza, które potrzebuje obrońców. Sport wodny kształci przyszłych żeglarzy na wielkich szlakach morskich.

Wkońcu w imieniu harcerzy drużynowy E. Nowak dziękował wszystkim tym, którzy się przyczynili do zbudowania przystani, a więc władzom wojskowym, harcerskim, Tow. Sosnowieckiemu i miejscowym działaczom społecznym, w szczególności zaś Kolu przyjaciół harcerzy z ks. dziekanem Golą na czele.

Skolei odbyło się wbijanie gwoździ do tablicy pamiątkowej, a następnie defilada kajaków.

Popołudniu harcerze zorganizowali regaty kajaków na dystansie: most kolejowy — przystań żeglarska.

Przystań ta prezentuje się nader sympatycznie. Mieści ona bardzo gustownie urządzoną poczekalnię, skład dla kajaków, warsztaty naprawy, mieszkanie dozorcy, a na górze bibljotekę.

Harcerzom niweckim życzyć trzeba, aby z płytkich wód Białej Przemszy popłynęli kiedyś na bezbrzeżne wody oceanu, a z przystani niweckich do wielkich portów na szerokim świecie. Droga to daleka, ale harcerze są młodzi i dużo jeszcze czasu mają przed sobą.

Po oświadczeniu min. Becka

Manifestacje w Zagłębiu.

Z racji znanego wystąpienia ministra spraw zagranicznych p. J. Becka na zgromadzeniu Ligi Narodów w sprawie mniejszości narodowych, w Sosnowcu odbyła się wielka manifestacja. Przed gmachem ratusza zebrały się różne organizacje, oraz liczne rzesze ludności, poczem odpowiednie przemówienia wygłosili pp. naczelnik Nawrocki i adw. Pawełek. Po przemówieniach odczytano rezolucję, która została przesłana władzom rządowym.

Podobna manifestacja odbyła się na placu 3 Maja w Będzinie, gdzie przemawiali pp. dr. Kosibowicz i prof. Rzadkowski, a odczytaną rezolucję specjalna delegacja wręczyła p. staroście Boxie.

W związku z deklaracją ministra spraw zagranicznych p. J. Becka w Genewie, oraz z racji zwycięstwa naszych lotników w Challenge, dziś o godz. 7 wiecz odbędzie się w Dąbrowie wielka manifestacja. Zbiórka na placu szkoły nr. 7 przy ul. Piłsudskiego. Wszystkie organizacje, oraz ludność Dąbrowy proszone są o punktualne i liczne przybycie.

Śmiertelne zatrucie dwóch osób

w bieda-szybie w Grodźcu.

Wczoraj rano w Grodźcu wydarzył się straszny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć dwóch osób.

Około godziny 9 rano 14-letni chłopiec Eugenjusz Krukiewicz udał się do nielegalnego szybiku, głębokości 5½ metra, położonego na polach Lubelskiego, a eksploatowanego przez Józefa Koszelę, celem nabrania węgla.

W szybiku znajdowały się podówczas gazy, to też gdy chłopiec opuścił się po linie na dno, **uległ zatruciu.**

Z pomocą chłopcu pobiegła jego ciotka Stefanja Koprowska, która opuściła się na dno szybu. **Również i ona uległa zatruciu.**

Wkrótce po wypadku nad szybem zgromadziło się kilka osób. Przybiegł również ojciec chłopca, który z Marjanem Szczęchem opuścił się do szybu. **Obaj mężczyźni także zostali zatruci.**

Przybyła z kopalni drużyna ratownicza, zaopatrzona w maski wydobyła dopiero wszystkich zatrutych na powierzchnię.

Po zastosowaniu zabiegów ratowniczych udało się przywrócić do życia Krukiewicza, ojca oraz Szczęcha, natomiast **chłopiec oraz jego ciotka Koprowska ponieśli śmierć wskutek zatrucia.**

Krukiewicza i Szczęcha przewieziono do szpitala.

Tragiczny wypadek wywołał w Grodźcu wstrząsające wrażenie.

Straszna klęska żywiołowa.

Spłonęła cała wieś.

Wieś Bzów w powiecie Zawierciańskim dotknęła straszna klęska, gdyż skutkiem powstałego tam pożaru spłonęła niemal cała wieś. Ogień strawił 50 gospodarstw, wraz z zabudowaniami mieszkalnemi, gospodarczemi, zbiorami i inwentarzem. Straty jeszcze nie ustalone, są jednak bardzo duże. Pożar powstał podobno skutkiem wadliwej budowy komina, a dzięki wiatrowi oraz gęsto zabudowanej wsi szybko przenosił się z budynku na budynek, szybko trawiąc drewniane zabudowania.

Na miejsce pożaru przybyło kilkanaście straży pożarnych, których akcja skutkiem braku wody była ogromnie utrudniona.

Straszny pożar dotknął kilkadziesiąt rodzin, które zostały bez dachu nad głową i środków do życia.

Koń z wozem

BEZ WŁAŚCICIELA.

Onegdaj w Sielcu na jednej z ulic, zatrzymano konia z wozem bez woźnicy. Na wozie znajdowała się czapka. Konia zaprowadzono na podwórze II komisarjatu p. p.

Wczoraj do komisarjatu zgłosił się właściciel konia, którym okazał się p. Rudolf Figiel, zamieszkały w Sosnowcu, przy ul. Dębowej 4.

Jak się okazało Figiel, będąc już podchmielony, wstąpił do restauracji, a konia pozostawił na ulicy.

Długie oczekiwanie znudziło się wreszcie koniowi i sam z wozem ruszył w kierunku swej stajni.

× **WYMÓWIENIE PRACY.** Cementownia Saturn wymówiła z dniem 15 bm. pracę 210 robotnikom, w tem 90 z cementowni i 120 z kamieniołomów. Przyczyną redukcji — brak zamówień.

Z życia harcerzy

OGRANICZENIE UDZIAŁU HARCERZY W IMPREZACH SPOŁECZNYCH.

W ubiegłym roku szkolnym harcerstwo warszawskie brało żywy udział w imprezach, urządzanych przez różne instytucje społeczne, przychodząc im z wydatną pomocą. Obecnie zarząd oddziału warszawskiego Związku harcerstwa polskiego przy ustalaniu programu pracy na rok bieżący, postanowił udział harcerek i harcerzy w różnych imprezach zewnętrznych ograniczyć do minimum i współdziałać w nich jedynie w wypadkach najniezbędniejszych. Uwzględniane będą tylko zgłoszenia o udział harcerstwa, które nadesłane zostaną nie później niż na miesiąc przed terminem organizowanej imprezy.

Uchwała ta powzięta została w trosce o nierozbijanie wysiłków pracy harcerskiej na imprezy, nie związane bezpośrednio z zakresem działalności harcerstwa i położenie głównego nacisku na pracę wewnątrz drużyn.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

17 Poniedziałek

Dziś Franciszka
Jutro Ireny
Wschód słońca 5 m. 22
Zachód „ 17 m. 56

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Co może Paryż.
EDEN: Pan X morduje.
PALACE: Książę Arkadiji.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 17 b.m. Teatr Miejski w Sosnowcu wystawia sztukę na Niemcach p.t. „STEFEK" J. Deval'a.

Wtorek, dnia 18 września b.r. Teatr Miejski w Sosnowcu wystawia sztukę w Dąbrowie p.t. „STEFEK" J. Deval'a.

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR

Poniedziałek dnia 17 b.m. — „Rodzina" — godz. 20.

Wtorek 18 b.m. o godz. 20 — Pan z towarzystwa.

Środa 19 b.m. o godz. 20 — Człowiek pod mostem.

× **OSOBISTE.** Jak się dowiadujemy, p. Anna Jadłowska nauczycielka języka polskiego w gimnazjum im. E. Plater w Sosnowcu po 11-letniej pracy w tej uczelni, została przeniesiona do jednego z gimnazjów poza Zagłębiem.

× **ZMIANA NA STANOWISKU STAROSTY W CZĘSTOCHOWIE.** Starosta częstochowski p. Kazimierz Eustachiewicz przeniesiony został na stanowiska radcy wojewódzkiego do urzedu wojewódzkiego w Tarnopolu.

Część Przemszy pod Mysłowicami UREGULOWANA.

W Mysłowicach odbyło się spuszczenie wody do pierwszej części nowowybudowanego koryta Przemszy na przestrzeni 370 mtr., w sąsiedztwie mostu kolejowego. Wykonane prace przedstawiają się solidnie i stanowią chlubę polskiej inżynierji. Wybudowana część koryta stanowi połowę robót regulacji rzeki Przemszy pod Mysłowicami. Prace rozpoczęte zostały w ub. roku.

× **SREBRNE GODY MAŁŻEŃSKIE.** W kościele czeladzkim odbyły się srebrne gody małżeńskie Maciejostwa Rączaszków. 25-lecie związku małżeńskiego pobłogosławił ks. Kolak, pasierb p. Rączaszka, a syn p. Rączaszkowej, w asystencji ks. Szuby i ks. Rączaszka, syna jubilata, a pasierba jubilatki. Po udzieleniu błogosławieństwa, licznie zebrana rodzina i znajomi składali jubilatom życzenia.

× **MANIFESTACJA PRZED DWORCEM.** Na wiadomość o świetnym zwycięstwie naszych lotników w turnieju lotniczym wieczorem przed dworcem kolejowym w Sosnowcu odbyła się wielka manifestacja miejscowego społeczeństwa gdzie wznoszono okrzyki na cześć zwycięzców.

× **LEKTORJUM POWSZECHNE W SOSNOWCU.** W środę dnia 19 bm. odbędzie się w lokalu „Kuźnicy" przy ulicy Warszawskiej 22 odczyt z dziedziny zagadnień wychowawczych p. t. „Nowe prądy wychowawcze". Odczyt wygłosi znany pedagog prof. państw. seminarjum nauczycielskiego p. Al. Niweliński. Początek o godz. 7 wieczorem. Wstęp dla starszych i młodzieży wolny.

PROGRAM RADJOWY

ELNA GISTEDT W RADJO

Wdzięczna piosenka zarówno sentymentalna, jak i pogodna, czy też humorystyczna we wszystkich warstwach społeczeństwa znajduje zawsze chętnych słuchaczów. Piosenka w interpretacji Elny Gistedt posiada wszystkie walory, ażeby zgromadzić słuchaczów w dniu 18 bm. tj. we wtorek o godz. 15.45 przy słuchawkach i głośnikach. Część orkiestrowa koncertu zawiera o tej porze również melodje lekkie i popularne.

ODCZYTY W JĘZYKACH OBCYCH

We wtorki o godz. 22,45 i w środy o godz. 21,30 nadawać będzie Polskie Radjo odczyty w językach obcych. Udział prelegentów lwowskich w tym cyklu odczytów będzie we wrześniu dość pokaźny. Wybitni publicyści i naukowcy lwowscy wygłoszą w tym okresie pięć odczytów w językach: niemieckim, serbskim, bułgarskim i innych. Prelegenci mówić będą o Lwowie, jako emporjum handlowem na południowym wschodzie Polski, poświęcając szczególną uwagę lwowskim Targom Wschodnim.

PONIEDZIAŁEK 17 WRZEŚNIA.

6,45 Audycja poranna. 7,50 Koncert reklamowy. 11,57 Sygnał czasu, hejnał. 12,03 Wiadomości meteorologiczne. 12,10 Koncert orkiestry Tadeusza Seredyńskiego. 13,00 Muzyka popularna z płyt. 15,30 Wiadomości gospodarcze. 15,45 Muzyka lekka. Wykonawcy: orkiestra jazzowa Tad. Sygietyńskiego i Olga Kamieńska (piosenki). 16,45 „W cieniu brzóz i kominów" — recytacje autorskie Włodzimierza Żelechowskiego. 17,00 Recital śpiewaczy Emmy Szabrańskiej. 17,25 Władysław Włosik. Pogadanka z działu „Ogrodnik śląski". 17,35 Muzyka. 17,50 „Kryształy i ich budowa" wygł. prof. dr. Ludwik Wertenstein. 18,00 Prof. dr. Kazimierz Simm: „Zwierzęta w sztukach plastycznych. 18.03 Koncert kameralny. Wykonawcy: Mieczysław Fliederbaum (skrzypce) i Ignacy Rosenbaum (fortepian). 18.45 Pogawędkę krajoznawczą dla dzieci starszych wygł. Al. Janowski. 19,00 Audycja żołnierska. 19,25 Kronika harcerska. 19,30 „Wśród świątyń, piramid i sfinksów dawnego Egiptu" wygł. p. Roman Fajans. 19.50 Wiadomości sportowe. 20,00 Muzyka lekka. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Stefan Witas (tenor). 20,55 „Jak pracujemy w Polsce". 21,00 Koncert wieczorny. Wykonawcy: orkiestra symf. P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego i Eugenja Umińska. 21,45 „Nieszczęścia idą w parze" (prawo serji) wygł. prof. Witold Wilkosz. 22,00 Koncert reklamowy. 22,15 Muzyka taneczna z dancingu „Adria" w Warszawie.

RZECZY CIEKAWE

100 MILJONÓW KOOPERATYSTÓW

W tych dniach otwarty został w Londynie kongres międzynarodowej Unji kooperatyw, na który zjechali się delegaci z 35 krajów, reprezentujący około 100 miljonów zrzeszonych w kooperatywach. Podczas wstępnych obrad stwierdzono, że naogół kooperatywy rozwijają się dobrze, liczba członków wzrasta, upadek zaś ruchu spółdzielczego zaobserwowano w Niemczech, gdzie fakt ten przypisuje się przeciwdziałaniu ze strony rządu.

MUSSOLINI TWORZY NOWĄ SZLACHTĘ.

Premjer włoski postanowił ostatnio utworzyć faszystowską szlachtę. Przedewszystkiem do nowostworzonej elity będą należeć członkowie senatu. Wszystkie osoby, które się w ten sposób odznaczyły, będą musiały w przyszłości nosić w herbach topór i rózgi liktorskie. Symbol faszystowski w złotem obramowaniu będzie się znajdował w górnej części tarczy herbowej. To postanowienie spotka się napewno z żywym sprzeciwem z punktu widzenia heraldyki, ponieważ sprzeciwia się starym tradycjom. Mussolini jest, od czasu Napoleona, pierwszym mężem stanu z ludu, który się odważył tworzyć szlachtę z własnej łaski.

TAM, GDZIE NIEMA ROZWODÓW.

Wyspa Guernesey, należąca do Anglji, a położona niedaleko jej brzegów w kanale La Manche, liczy 31.000 mieszkańców. Osobliwością tej wyspy jest to, że tak jak w Reno np. czy w Meksyku łatwo o rozwody, tak na Guernesey niemożliwością jest otrzymać rozwód. Rozwody nie istnieją tam, a jeśli jakieś małżeństwo chce się rozwieść, musi pojechać do Anglji, by tam otrzymać rozwód. Pewna liczba mieszkańców postanowiła wnieść petycję do parlamentu angielskiego w sprawie wprowadzenia rozwodów na Guernesey. Podpisało jednak petycję zaledwie 2000 osób na 31.000 ludności. Wobec tego los petycji jest przesądzony.

NAWET ZŁOTA JUŻ BRAK.

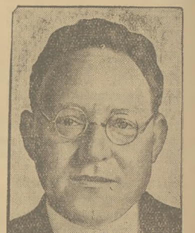
Panujący obecnie w Niemczech brak surowców przejawia się w najrozmaitszych dziedzinach: w Berlinie u dentystów np. nie można otrzymać złotej plomby, w zakładach elektrotechnicznych Siemensa kable elektryczne fabrykuje się z aluminjum, a w Rüselheim, gdzie znajduje się największa fabryka niemiecka samochodów Opel-Werke, donoszą, że w październiku, o ile trwać będzie dalej niedobór surowców, zakłady te zostaną zamknięte.

AMORTYZACJA.

— Wychodzicie państwo pewno często na spacer?

— O nie, płacimy tak wysokie komorne, że siedzimy jaknajdłużej w domu, aby je zamortyzować.

DROBNE OGŁOSZENIA



Znakomity duński powieściopisarz Gunnar Gunnarson pochodzi z prastarej szlacheckiej rodziny, która dopiero w ostatniem stuleciu przewędrowała do Danji. Chcąc uczcić pochodzenie pisarza, a także złożyć mu hołd za wielokrotne i piękne opisy swej praojczyzny Islandji, stołeczny uniwersytet tego kraju w Reykjawik zamianował G. Gunnarsona doktorem honorowym.

FR. HARPER.

Wytworny włóczęga.

Powieść współczesna.

89

Rozenblum chciał coś powiedzieć, ale zdumienie odebrało mu głos. Zastygł z otwartemi ustami.

— To jeszcze nie wszystko. Jutro bank Kowalskiego rzuci na giełdę czterdzieści procent akcyj Spółki Naftowej, które będzie chciał za wszelką cenę sprzedać. Oczywiście kurs spadnie. Więcej powiem: przy ogromnej ilości z jednej strony i przy warunkach finansowych z drugiej — nieuniknioną jest katastrofalna baissa. Mianuję pana swoim pełnomocnikiem, Rozenblum! i upoważniam pana do kupna dla mnie całych czterdziestu procent akcyj Polskiej Spółki Naftowej, naturalnie po najniższym kursie dnia.

— Psiakrew! — wyrwało się Rozenblumowi ze szczerym zachwytem. Nawet jego umysł, przyzwyczajony do różnego rodzaju kombinacyj, był olśniony planem Keitha. Nie rozumiał, jakie powody skłoniły Kowalskiego do kroku, którego skutki łatwo mógłby przewidzieć nawet laik w sprawach bankowych, ale w tem pociągnięciu wyczuwał reżyserską rękę barona. Podziw dla niego wzrósł w dwójnasób. Minęło kilka minut, zanim odzyskał mowę i zdobył się na jedyne zdanie, jako wyraz swoich uczuć:

— Pan baron powinien być ministrem skarbu!

* * *

Deszcz ustał. Na zachodzie przez postrzępione chmury przedzierały się czerwonożółte promienie dogasającego słońca. Keith wracał z cukierni do hotelu i musiał dobrze uważać, bo po skończonych wyścigach ruch wzmagał się gwałtownie. Przechodząc przez hall swego hotelu wiedział, że po upływie piętnastu, czy szesnastu godzin będzie posiadał więcej niż połowę całego pakietu akcyj Polskiej Spółki Naftowej. Biedny Arnold Winkler! Nie znali się wzajemnie, ale tak już złożyły się okoliczności, że nie mógł temu człowiekowi oszczędzić bardzo przykrych chwil w bliskiej przyszłości.

U siebie w numerze Keith umył się, uczesał starannie włosy i przebrał się na wieczór. Wiążąc krawat przed lustrem, doznał wrażenia, że się zmienił. Nie potrafiłby dokładnie sformułować tego spostrzeżenia — zdawało mu się, że twarz przybrała jakiś obcy wyraz, jakiego dawniej nie miała, że wystąpiły na niej rysy zastanowienia, może nawet ukrytego bólu — a przecież to stało w rażącej sprzeczności z jego charakterem i usposobieniem.

Rozmyślanie też można traktować jako zajęcie, zwłaszcza wtedy, gdy się wyłaniają zeń przykre i niepokojące reminiscencje. Tak było w danym wypadku, ponieważ Keith wiedział, że gruntowna przemiana jest tylko kwestją czasu, że zbliża się się moment, kiedy dawne „Ja" ustąpi miejsca nowemu, którego nie mógł sobie nawet uzmysłowić.

I to wszystko przez kobietę! Przeszedł się kilka razy po saloniku, zatrzymał się przed stolikiem, wziął posążek Sziwy i bezwiednie obracał go w palcach. Ileż kobiet spotykał na swojej drodze! Jednak trwałość uczucia była zależna od stopnia podobieństwa do tej jedynej, która miała niezwykły uśmiech i wielkie, czarne oczy o fiołkowym połysku.

I ta kobieta rozkazywała.

— Zabawne — pomyślał Keith — wygląda na to, żem do reszty stracił głowę. Czy byłbym w stanie zamienić na inny swój zwykły sposób życia — wprawdzie niebezpieczny, awanturniczy, ale jakże nadzwyczajny, pełen powabu i silnych emocyj! — Djabli wiedzą! Zdaje się, żem doprawdy postradał rozum.

D. c. n.

Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu zł. 3.00. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu zł. 3.50.

OGŁOSZENIA Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia. Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Będzin, Malachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 29.

WYDAWCA i REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYIEWSKI